



Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Czesław Siekierski

Warszawa, 28 lutego 2024 r.

Pan
Mariusz Błaszczak
Przewodniczący Klubu Parlamentarnego
Prawa i Sprawiedliwości

Szanowny Panie Przewodniczący,

w związku z wczorajszą interwencją poselską Panów Posłów: Błaszczaka, Budy i Jabłońskiego w budynku Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, informuję co następuje.

Wielogodzinna wizyta Panów Posłów w resorcie w dniu protestów rolniczych odbywających się w Warszawie nie była przypadkowa. Mimo usilnych starań Panów Posłów nie udało się Panom zdestabilizować pracy urzędu w tym szczególnie trudnym dla wszystkich dniu.

Nieprawdziwe są przekazywane przez Panów Posłów informacje medialne mówiące o tym, że w resorcie panowała panika i chaos. Panowie Posłowie zostaliście podjęci przeze mnie, moich Wiceministrów oraz Dyrektora Generalnego, mieliście możliwość uzyskania informacji od Dyrektorów i Pracowników komórek organizacyjnych oraz zapoznawania się z dokumentami.

Była to wyjątkowa i niespotykana co do formy interwencja poselska, podczas której Panowie nagrywaliście urzędników chodząc od pokoju do pokoju, otwieraliście szafki pracownicze i inne meble biurowe, bez uprzedniej zgody pracowników.

Nie negując w żadnej mierze ustawowego prawa do interwencji, opisana wyżej forma Panów działań pozostawia wiele do życzenia. Dziwię się, że Posłowie PIS w ten sposób i w takiej formie kontrolowali to, co zostało zostawione w resorcie rolnictwa po katastrofalnych dla rolników ośmiu latach rządów PIS.

Posłowie PSL oraz innych ugrupowań wielokrotnie byli z interwencjami poselskimi w siedzibie MRiRW podczas rządów PIS, ale zawsze z wielkim spokojem i kulturą zadawali pytania, szanowali czas pracy ówczesnych ministrów, którzy sami

proponowali, aby interwencje były krótkie i sprowadzały się do pozostawienia pytań, na które resort odpowie pisemnie.

Podczas wczorajszej interwencji pozostawiliście Panowie pytania sformułowane na piśmie. Oczywiście udzielę odpowiedzi w przewidzianym terminie licząc bieg czasu od wczoraj ale proszę o ponowne złożenie pisma w formie, która pozwoli zidentyfikować podpis/podpisy jego autora/autorów, co jest ważne chociażby dlatego, aby wiedzieć kto ma być adresatem mojej odpowiedzi.

Na zostawionym wczoraj przez Panów Posłów piśmie widnieje jedna, nieczytelna parafa, która w żaden sposób nie identyfikuje nadawców tego pisma.

Na zakończenie chciałbym podkreślić, że o efektach pracy mojej i Wiceministrów stale jest informowana cała opinia publiczna, w tym rolnicy. Tak jak wielokrotnie powtarzałem w mediach, resort rolnictwa nie ma nic do ukrycia. Jednakże biorąc pod uwagę obecny etap rozmów ze stroną ukraińską w zakresie wymiany handlowej produktami rolnymi, nie jest zasadne i konieczne upublicznienie w tym momencie szczegółów negocjacyjnych, co szczególnie powinni rozumieć były Wicepremier i Ministrowie poprzedniego rządu.

W przypadku kolejnych kontroli posłów z PiS, na które serdecznie zapraszam, proszę o szacunek, spokój i właściwe traktowanie pracowników Ministerstwa Rolnictwa, którzy nie tak dawno byli przecież pracownikami Ministra z PiS.

Z wyrazami szacunku



Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi